

MIESIĘCZNIK NAFCIARZA





SPIS TREŚCI

Drodzy Czytelnicy Miesięcznika Nafciarza!	str. 6
Płock gospodarzem Mistrzostw Świata	str. 8
Poznajemy Rywali	str. 10
Raport z wypożyczeń	str. 11
SPR Wisła Płock pod lupą	str. 14
Co słychać u Nafciarzy?	str. 19
Szybkie pytania szybkie odpowiedzi! Viktor Hallgrímsson	str. 26

KULTURA DAJE DOBRĄ ENERGIĘ

Wspieramy kulturę dzieci
i młodzieży w całej Polsce



Ekskluzywny
wielkogabarytowy
system przesuwny



www.procural-group.com



PROCURAL

aluminium systems

dawniej Ponzio Polska

PREMIUM

PROCURAL
SL2000
GREATVISION

- maksymalna transparentność konstrukcji
- wizualna lekkość - smukłe profile
- bezprogowe przejście na taras
- wysoka izolacyjność termiczna



**Nowoczesne
obiekty modułowe**



Zamknięte w formie, która definiuje przyszłość



modularsystem.pl



DRODZY CZYTELNICY MIESIĘCZNIKA NAFCIARZA!

Drugi miesiąc rundy wiosennej ORLEN Superligi i EHF Champions League już za nami! Jakie wydarzenia miały miejsce w SPR Wiśle Płock? Jak radzili sobie nasi wypożyczeni zawodnicy? Co najbardziej docenia w Polsce Viktor Hallgrímsson? Jakie wyniki osiągnęli Nafciarze? Kto stanie na naszej drodze w kwietniu? Odpowiedzi na te pytania znajdziecie w 28. wydaniu Miesięcznika Nafciarza!

W stosunku do lutego kalendarz ORLEN Wisły Płock w marcu był bardziej zapelniony i obfitywał w wiele emocjonujących spotkań z rywalami z najwyższej półki, a także przyniósł pierwsze poważniejsze rozstrzygnięcia. Niebiesko-Biało-Niebiescy mają za sobą aż 5 meczów na krajowych parkietach oraz 2 w EHF Champions League. W Polsce płocczanie byli niemal bezbłędni – odnieśli 4 zwycięstwa oraz 1 porażkę po zaciętej walce, dzięki czemu umocnili się w czołówce tabeli. W rozgrywkach na najwyższym poziomie w Europie podopieczni trenera Xavięgo Sabate kontynuowali świetną passę, gdzie dzięki odniesionemu remisowi oraz zwycięstwie w pierwszym ze spotkań fazy play-off pokazali, że liczą się na Starym Kontynencie.

Wasze wsparcie to nasza siła! Zarówno w ORLEN

Arenie, jak i na wyjazdach, zawsze staliście za drużyną, niosąc ją do kolejnych zwycięstw. To właśnie dzięki Wam możemy cieszyć się naszymi sukcesami i z wiarą patrzeć na to, co przed nami!

Minione cztery tygodnie to czas pełen emocji, rywalizacji i walki Nafciarzy, zarówno w ORLEN Superlidze, jak i w europejskich rozgrywkach. W znacznej większości wyniki odzwierciedlały naszą ciężką pracę i to, że staraliśmy się dawać z siebie wszystko oraz nigdy się nie poddawaliśmy. Wasze wsparcie było dla nas bezcenne – to dzięki Wam znajdowaliśmy siłę, by iść dalej. Dziękujemy za Waszą wiarę i prosimy o dalsze wsparcie – przed nami decydujące momenty sezonu. Walczymy wspólnie do końca o nasze marzenia i cele!

Do boju niebiesko-biało-niebieska rodzino!

SPONSOR GENERALNY

WŁAŚCICIEL





(od lewej): Sławomir Szał – prezes ZPRP, prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, Adam Wiśniewski – wiceprezes ZPRP.

PŁOCK GOSPODARZEM MISTRZOSTW ŚWIATA

Nowoczesna baza sportowa i wyjątkowa atmosfera na trybunach sprawia, że nasze miasto często jest areną międzynarodowych imprez. Regularnie przyjeżdżają do nas czołowe europejskie zespoły szczypiornistów w ramach rozgrywek Ligi Mistrzów EHF, a w 2023 roku gościliśmy Mistrzostwa Świata Mężczyzn w tej dyscyplinie. Płock aktywnie włącza się w promocję piłki ręcznej, czego najlepszym przykładem może być ugoszczenie reprezentacji Polski mężczyzn w styczniu tego roku. Biało-Czerwoni rozegrali w Płocku towarzyski turniej 4 Nations Cup.

Mistrzostwa Świata w Piłce Ręcznej Mężczyzn do lat 21 potrwają od 18 do 29 czerwca. Oprócz Płocka Miastami Gospodarzami będą jeszcze Kielce, Sosnowiec i Katowice. W turnieju wystąpią 32 reprezentacje z całego świata, w których zagra wiele młodych talentów.

W naszym mieście odbędzie się mecz otwarcia. W Orlen Arenie swoje spotkania w ramach fazy grupowej rozegra reprezentacja Polski, która zmierzy się w niej z Urugwajem, Słowenią i Norwegią. W Płocku zaplanowano również spotkania rundy głównej turnieju oraz rozgrywek o Puchar Prezydenta.

– *Płock, który od lat jest jednym z najważniejszych ośrodków dyscypliny w naszym kraju, z pewnością stworzy świetne warunki do rywalizacji na najwyższym poziomie. Wierzę, że mistrzostwa będą wspaniałą okazją do pokazania talentu naszych młodych zawodników, a także promocją naszej dyscypliny, zwłaszcza wśród najmłodszych. Cieszę się, że mistrzostwa zawitają właśnie do Płocka i dziękuję za wsparcie, które pozwoli nam zrealizować ten ambitny cel – powiedział podczas konferencji prasowej w płockim ratuszu Sławomir Szał, prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce.*

– *Płock jest stolicą piłki ręcznej, a nasza drużyna – Orlen Wisła Płock – to bardzo utytułowany zespół: trzynastokrotny zdobywca Pucharu Polski, ośmiokrotny Mistrz Polski i zdobywca Superpucharu Polski. Jesteśmy dumni z tych osiągnięć, które są też wspaniałą promocją dla naszego miasta. Cieszę się, że PZRP po raz kolejny zaprosił nas do współpracy. Jestem przekonany, że czeka nas wspaniałe widowisko. Zapraszam do udziału – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.*

POZNAJEMY RYWALI

Z KIM ZAGRAMY W KWIETNIU?



HBC NANTES

rok powstania: 1953 r. **barwy:** fioletowo-żółte
ostatni sezon: 2. miejsce w Straligue

Na początku kwietnia ORLEN Wisła Płock rozegrała arcyważne spotkanie w Lidze Mistrzów. Niebiesko-Biało-Niebiescy na wyjeździe podczas drugiego meczu fazy play-off stawiali czoła Wicemistrzowi Francji – HBC Nantes. Pierwsze ze starć, które odbyło się w ostatnim tygodniu marca w Płocku, padło łupem Niebiesko-Biało-Niebieskich, którzy pokonali podopiecznych Gregorego Cojeana 28:25. Z meczu rewanżowego rozgrywanego w H Arenie zwycięsko wyszli gospodarze, którzy triumfowali nad płocczanami – 29:24, wskutek czego to oni zapewnili sobie awans do ćwierćfinałów rozgrywek EHF Champions League.



PIOTRKOWIANIN PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

rok powstania: 1977 r. **barwy:** czarno-czerwono-żółte
ostatni sezon: 12. miejsce w ORLEN Superlidze

Po powrocie z Francji Wiślaczy wyjechali do Piotrkowa Trybunalskiego, gdzie w meczu zamykającym fazę zasadniczą ORLEN Superligi zmierzyli się z zespołem dowodzonym przez Michała Matyjasika. Podczas rundy jesiennej w tym sezonie ORLEN Wisła Płock podejmowała reprezentantów województwa łódzkiego, a rywalizacja zakończyła się wyraźnym zwycięstwem Nafciarzy – 43:25. Nie inaczej było w ramach pojedynku w hali Relax, z którego zwycięsko wyszli Niebiesko-Biało-Niebiescy – 42:22, dzięki czemu pierwszą fazę rozgrywek w Polsce zakończyli na pozycji lidera w stawce.



AZOTY-PUŁAWY

rok powstania: 2003 r. **barwy:** niebiesko-biało-czerwone
ostatni sezon: 5. miejsce w ORLEN Superlidze

Następnie podopieczni trenera Xaviego Sabate udali się do Kalisza, gdzie stanęli do rywalizacji o pierwsze trofeum w tym sezonie podczas turnieju Final Four ORLEN Pucharu Polski. W półfinale rozgrywek płocczanom przyszło stawić czoła Azotom Puławy, które w ligowych zmaganiach pokonali dwukrotnie 40:31 oraz 34:20, sięgając po komplet 6 punktów. W ramach sobotniego pojedynku ponownie górą byli płocczanie, którzy dzięki zwycięstwu – 40:25 zapewnili sobie awans do finału imprezy.



INDUSTRIA KIELCE

rok powstania: 1965 r. **barwy:** żółto-biało-niebieskie
ostatni sezon: 2. miejsce w ORLEN Superlidze

Dzień później ORLEN Wisła Płock stanęła do szczytowego starcia podczas finału turnieju Final Four ORLEN Pucharu Polski. Podobnie jak w minionym sezonie rywalem płocczan w ostatnim ze spotkań tych rozgrywek był ich największy rywal – Industria Kielce, z którym Nafciarze w ostatnich dwóch meczach najpierw wygrali 29:25, po czym odnieśli minimalną porażkę 24:25. W niedzielным pojedynku to kielczanie pokazali się z lepszej strony, zwyciężając 27:24 i tym samym sięgnęli po krajowe trofeum.



ENERGA MKS KALISZ

rok powstania: 2007 r. **barwy:** niebiesko-biało-czerwone
ostatni sezon: 6. miejsce w ORLEN Superlidze

Niecały tydzień później Niebiesko-Biało-Niebiescy rozegrają pierwszy mecz fazy play-off ORLEN Superligi, w ramach którego przed własną publicznością podejmą Energa MKS Kalisz prowadzoną przez trenera Rafała Kuptela. Po raz ostatni Wiślaczy stawiali czoła kaliszanom w roli gościa w trzecim tygodniu marca, a rywalizacja na najwyższym poziomie rozgrywkowym w Polsce zakończyła się wysokim zwycięstwem ORLEN Wisły Płock – 37:21.

RAPORT Z WYPOŻYCZEŃ

Aż siedmiu zawodników Nafciarzy zbiera dziś doświadczenie poza Płockiem, rozwijając swoje umiejętności w różnych częściach kraju. Krystian Marchewka (Stal Mielec), Filip Błaszczak i Karol Trzciniński (Jurand Ciechanów), Szymon Maćkowiak i Szymon Kwasiborski (KPR Fit Dieta Żukowo), Jakub Wielgucki (WKS Śląsk Wrocław) oraz Oliwier Kamiński (Corotop Gwardia Opole) zyskują cenne minuty i budują pewność siebie na boisku. Jak przebiega ich sportowa droga i jakie sukcesy mają już na koncie?

JAKUB WIELGUCKI



Jakub Wielgucki, wypożyczony do Śląska Wrocław, w marcu rozegrał pięć ligowych spotkań, zdobywając łącznie 7 bramek. Miesiąc rozpoczął od udanego występu przeciwko Azotom-Puławy, gdzie jego dwa trafienia przyczyniły się do zwycięstwa 30:27. Kolejne dwa gole dorzucił w meczu z Zagłębiem Lubin

(28:31), natomiast w starciu z Industrią Kielce (21:39) zanotował jedno trafienie. W spotkaniu z Zepter KPR Legionowo (19:25) nie udało mu się wpisać na listę strzelców, ale w kończącym miesiąc pojedynku z ORLEN Wisłą Płock (26:36) zdobył jeszcze 2 bramki.

KRYSTIAN MARCHEWKA



Krystian Marchewka, reprezentujący Stal Mielec, w marcu rozegrał cztery ligowe spotkania, notując dwa trafienia. Miesiąc rozpoczął od wyjazdowego starcia z E.LINK Gwardią Koszalin, które zakończyło się remisem 26:26, a ostatecznie rozstrzygnęło się w rzutach karnych (3:4). W tym meczu zdobył jedną bramkę. 7 marca wystąpił w domowym pojedynku

zakończonym zwycięstwem nad Siódmką Huras Miedź Legnica (26:23), a dwa tygodnie później wziął udział w zaciętym wyjazdowym spotkaniu z SMS ZPRP I Kielce, zakończonym zwycięstwem 35:32. Marzec zakończył kolejnym trafieniem w meczu z Grot Blachy Anilaną Łódź, gdzie Stal pewnie wygrała 36:28.

SZYMON MAĆKOWIAK



Szymon Maćkowiak, wypożyczony do KPR Fit Dieta Żukowo, w marcu rozegrał cztery ligowe spotkania, w których łącznie zdobył 14 bramek. Miesiąc rozpoczął od świetnej gry w wyjazdowym meczu z MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie (25:28), rzucając 6 bramek. 8 marca, w domowym starciu z RAJBUD Stalą

Gorzów Wielkopolski (43:39), dołożył kolejne 5 trafień, przyczyniając się do zwycięstwa drużyny. 22 marca w meczu z Jurandem Ciechanów (31:34) zdobył 2 bramki, jednak jego zespół musiał uznać wyższość rywali. Miesiąc zakończył wyjazdowym wygranym spotkaniem z KPR Padwa Zamość (33:31), gdzie rzucił 1 bramkę.

SZYMON KWASIBORSKI



Szymon Kwasiborski, grający w KPR Fit Dieta Żukowo, w marcu brał udział w dwóch ligowych spotkaniach, natomiast w dwóch pozostałych meczach nie znalazł się w kadrze drużyny. 1 marca, w wyjazdowym wygranym meczu z MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie (25:28), Kwasiborski wystąpił na boisku, jednakże drużyna odnotowała porażkę. 8 marca,

w starciu z RAJBUD Stalą Gorzów Wielkopolski (43:39), ponownie był obecny na parkiecie, ale jego występ pozwolił na dopisanie punktów. 22 marca, w meczu z Jurandem Ciechanów (31:34), nie wystąpił, a podobnie było 29 marca w meczu z KPR Padwa Zamość (33:31), gdzie również nie znalazł się w składzie drużyny.

OLIWIER KAMIŃSKI



Oliwier Kamiński, zawodnik Gwardii Opolo, w marcu rozegrał pięć meczów ligowych, zdobywając łącznie 20 bramek. Pierwsze spotkanie w miesiącu miało miejsce 1 marca, kiedy to Gwardia uległa Zepterowi KPR Legionowo 27:29 na wyjeździe, a Oliwier zdobył 4 bramki. Podczas kolejnego meczu, 8 marca, z Energa MMTS Kwidzyn (30:29) na własnym terenie, dołożył jedno trafienie, pomagając

drużynie w odniesieniu zwycięstwa. W meczu z ORLEN Wisłą Płock (30:37) 19 marca, zdobył aż 7 bramek, mimo przegranej swojej drużyny. Następnie, 22 marca, w spotkaniu z Rebud KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski (40:32), Oliwier rzucił 5 bramek, przyczyniając się do wysokiego zwycięstwa Gwardii. Miesiąc zakończył wygraną (28:26) po serii rzutów karnych z Energa MKS Kalisz, zdobywając 3 bramki.

FILIP BŁASZCZAK



Filip Błaszczak z Juranda Ciechanów w marcu wziął udział w czterech meczach ligowych, przy czym jedno spotkanie opuścił. 1 marca, w wyjazdowym meczu z RAJBUD Stalą Gorzów Wielkopolski (30:26), Filip nie znalazł się w kadrze drużyny. Na szczęście już 7 marca, w starciu z WKS Grunwald Poznań (32:28) w Ciechanowie, pojawił się na boisku i pomógł

drużynie w odniesieniu zwycięstwa. 22 marca, w wyjazdowym meczu z KPR Fit Dieta Żukowo (34:31), Filip ponownie zagrał, a jego drużyna odniosła zwycięstwo. Miesiąc zakończył występem u siebie przeciwko E.LINK Gwardii Koszalin (31:28), gdzie ponownie był aktywnym członkiem drużyny, pomagając Jurandowi w odniesieniu ważnego triumfu.

KAROL TRZCIŃSKI



Karol Trzciński, od marca wypożyczony do Juranda Ciechanów, rozegrał jedno spotkanie ligowe w marcu, a w trzech kolejnych nie znalazł się w kadrze drużyny. 1 marca, w wyjazdowym meczu z RAJBUD Stalą Gorzów Wielkopolski (30:26), Karol wystąpił na boisku i wziął udział

w rywalizacji. Niestety, kolejne spotkania – 7 marca z WKS Grunwald Poznań (32:28), 22 marca z KPR Fit Dieta Żukowo (34:31) oraz 29 marca z E.LINK Gwardią Koszalin (31:28) – opuścił, nie będąc w kadrze na te mecze.

SPR WISŁA PŁOCK POD LUPĄ

W najnowszym numerze naszej serii „SPR Wisła Płock pod lupą” skupiamy się na postaci, która nie tylko wspiera rozwój młodych talentów, ale także z pasją i zaangażowaniem kształtuje przyszłość płockiej piłki ręcznej. Mowa o Piotrze Masłowskim – drugim trenerze drużyny ORLEN Wisła II Płock oraz szkoleniowcu zespołu Juniora Nafciarzy. Pod wodzą jego oraz Leona Sowuła młodzi zawodnicy sięgnęli po mistrzostwo Mazowsza, a także dotarli do 1/4 Finału Mistrzostw Polski, udowadniając, że w Płocku nie brakuje sportowych ambicji i potencjału.

Jak zaczęła się twoja przygoda z piłką ręczną? Skąd pasja do tej dyscypliny?

Piotr Masłowski: Moja przygoda z piłką ręczną rozpoczęła się w szkole podstawowej nr 16 w Płocku, już w klasie 3. Trener Tadeusz Wiśniewski, który zajmował się tą dyscypliną, wypatrzył mnie na lekcjach wf i zaproponował mi zajęcia ze starszą grupą. Po rozmowie z rodzicami, czy mógłbym uczęszczać na zajęcia, następnego dnia odbyłem już pierwszy trening. Moi starsi bracia również próbowali swoich sił w tej dyscyplinie, często zabierali mnie na swoje treningi na słynną „Błaszak Arenę”. Podobało mi się, jak oni grali i trenowali, obserwowałem ich w turniejach Petro Echo, czy na meczach ligowych i chciałem być taki jak oni. Więc kiedy poszedłem na swoje pierwsze zajęcia, od razu złapałem bakcyła,

jako że treningi bardzo mi się spodobały i tak to się właśnie zaczęło.

Jak wyglądała Twoja droga od zawodnika do trenera? Czy było jakieś przełomowe wydarzenie, które skłoniło Cię do wejścia na tę ścieżkę?

PM: To była naturalna kolej rzeczy. Od jakiegoś czasu, gdy jeszcze byłem zawodnikiem, chodziła mi ta myśl po głowie. Nie wyobrażałem sobie, że po przygodzie z piłką ręczną, jako zawodnik nagle ją porzucę i zajmę się czymś innym. Myślę, że takim ważnym momentem była decyzja, czy po pobycie w Belgii kontynuować jeszcze granie, czy nie. Po powrocie z Belgii dostałem telefon od Sławomira Szmala (wtedy wiceprezesa, dzisiaj prezesa ZPRP) z propozycją wzięcia udziału w programie

Super Trener, którego celem jest wsparcie zawodników po zakończonej karierze, umożliwienie zdobywania wiedzy poprzez liczne kursy i szkolenia, a także włączenie do sztabu szkoleniowego kadr narodowych. Czasu na podjęcie decyzji nie było dużo, ale po rozmowach z najbliższymi stwierdziliśmy, że to chyba ten moment, by wrócić do Płocka i zająć się przygotowaniem do roli trenera.

Dlaczego akurat ORLEN Wisła Płock? Jak to się stało, że powróciłeś do miasta rodzinnego w nowej roli?

PM: Tak jak wspominałem wcześniej, po przygodzie w Belgii, musiałem podjąć decyzję, czy wyjechać za granicę, by kontynuować przygodę jako zawodnik, czy wrócić do rodzinnego miasta i zacząć przygotowywać się do nowej roli. Zawsze moja rodzina czy znajomi wiedzieli, że kiedy skończę grać w piłkę ręczną, wrócę do Płocka i tak też się stało. A dlaczego ORLEN Wisła Płock? Dostałem zapytanie od Michała Skórskiego, który jest koordynatorem szkolenia młodzieży czy chciałbym dołączyć do zespołu Juniorów i drugiej drużyny, którą prowadzi Leon Sowul. Po spotkaniu i rozmowach z Prezesem Arturem Stanowskim, Dyrektorem Sportowym Adamem Wiśniewskim i Michałem Skórskim, który jest koordynatorem szkolenia, z wielką radością przyjąłem fakt, że będę miał szansę i możliwość prowadzić wspólnie z Leonem rezerwy ORLEN Wisły Płock.

Czego może nauczyć piłka ręczna? Jak wpajacie te wartości swoim podopiecznym?

PM: Piłka ręczna to taka dyscyplina, która uczy wiele wartości, które mają wpływ nie tylko na grę na boisku, ale również mają znaczenie w życiu codziennym. Piłka ręczna uczy pracy zespołowej, odpowiedzialności za swoje działania i za podejmowane

decyzje na boisku, szacunku do przeciwnika, czy kolegów z zespołu, walki do końca i dyscypliny. Ważnym elementem jest również radzenie sobie ze stresem, jak i sukcesem. Myślę, że najważniejsza jest regularność w treningu, w którym poza sprawami technicznymi, czy taktycznymi przykładamy dużą wagę do aspektów, o których wcześniej wspominałem.

Jaką filozofię wyznajesz jako szkoleniowiec w swojej pracy? Na co kładziecie ze sztabem szkoleniowym największy nacisk?

PM: Jako trener staram się skupić na zrównoważonym rozwoju zawodnika. Mam tu na myśli zarówno umiejętności techniczne, fizyczne, jak również psychiczne. Uważam, że sport, to doskonałe pole do kształtowania cech charakteru, czy rozwijania wartości, o których wspominałem wyżej jak dyscyplina, pracowitość, czy szacunek do swoich kolegów z zespołu i przeciwnika. Myślę, że ważną rolę odgrywa zgrany i rozumiejący się ze sobą sztab szkoleniowy, który ma wspólny cel i wizję. Analizujemy każdy mecz, omawiamy treningi i wyciągamy konstruktywne wnioski, na podstawie których staramy się jak najlepiej dostosować plan działania w stosunku do wyzwań, które stoją przed nami.

Co w Twojej pracy sprawia Ci największą satysfakcję?

PM: Moją największą radością, ale też myślę każdego trenera, jest obserwować, jak podopieczni robią postępy, jak przebiega ich rozwój. Kiedy praca, którą wkładamy i systematyczność treningów sprawia, że zawodnicy stają się lepsi technicznie, czy są silniejsi psychicznie. Kiedy praca, którą wkładamy i systematyczne treningi podnoszą poziom indywidualny zawodnika, pod kątem taktycznym, czy też wspomnianym wcześniej technicznym. Myślę, że jest to największa nagroda, dająca

Jak oceniasz wyniki osiągnięte przez zespół, z którymi wraz z Leonem Sowulem, Arturem Góralem i Patrykiem Sobieckim współpracujecie?

PM: Ciężko o jednoznaczną ocenę. Myślę, że wyniki nie do końca odzwierciedlają potencjał drużyny. Dla całego sztabu szkoleniowego ważne jest, że zawodnicy zdobywają cenne doświadczenie, a z każdym kolejnym treningiem, czy meczem stają się lepszymi. Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że są elementy, zarówno w ataku pozycyjnym, jak i w grze obronnej, które wymagają pracy i poprawy. Staramy się skupić zarówno na rozwoju indywidualnym danego zawodnika, jak i całego zespołu.

Co jest Twoim największym trenerskim marzeniem?

PM: Moim marzeniem jest to, aby drużyny, które prowadzimy wspólnie z Leonem, podnosiły przede wszystkim swój sportowy poziom, aby potrafiły wykorzystać swój potencjał, który w nich drzemie, czerpały radość z piłki ręcznej i odnosiły sukcesy. Będę również zadowolony, jeśli zawodnicy będą wykorzystywać rady wyniesione ze sportu w innych dziedzinach życia np. w szkole, czy po prostu we wzajemnych relacjach. Ważne jest, aby stawali się nie

tylko lepszymi zawodnikami, ale również odpowiedzialnymi i dojrzałymi ludźmi. Moim prywatnym marzeniem jako trenera jest codzienne dążenie do stawania się lepszym, w tym co robię.

Czy Twoim zdaniem w drużynach młodzieżowych Nafciarzy są zawodnicy, którzy wykazują potencjał na zrobienie profesjonalnej kariery w przyszłości?

PM: Jeśli chodzi o drużyny młodzieżowe ORLEN Wisły Płock, to klub od lat inwestuje w rozwój młodych zawodników, co widać po strukturze akademii. Myślę, że w drużynach młodzieżowych ORLEN Wisły Płock, są zawodnicy, którzy mają możliwości i potencjał, by zrobić profesjonalną karierę. Oczywiście do tego jest jeszcze potrzebna praca nad sobą, determinacja w dążeniu do założonych celów, umiejętność wykorzystania swojego potencjału, ale również odrobina szczęścia. Także długa droga przed naszymi zawodnikami, pełna wyzwań, pokonywania własnych słabości i chęci stawania się lepszymi zarówno pod względem technicznym, jak i fizycznym, czy mentalnym. Życzę im wszystkim, aby nie zabrakło im motywacji do ciężkiej pracy, bo to tylko dzięki temu, możemy osiągnąć sukces.



Co należy do twoich obowiązków? Jak wygląda Twój typowy dzień w pracy jako II trener?

PM: Moją rolą jako drugiego trenera jest przede wszystkim wspieranie Leona i pozostałych członków sztabu szkoleniowego na wielu płaszczyznach. Mam tutaj na myśli wsparcie w planowaniu treningów, indywidualne podejście do zawodników, przygotowanie zawodników do meczów poprzez wspólne analizowanie wideo zarówno przeciwnika, jak i naszej gry, skupiając się na mocnych i słabych stronach, co pozwala nam na wyciąganie wniosków i lepsze przystosowanie się do kolejnych spotkań i wyzwań, które przed nami. Wspólnie z Leonem codziennie rozmawiamy i analizujemy także obszary, w których możemy coś poprawić, zmienić, gdzie jeszcze mamy rezerwy. Analizujemy nie tylko mecze, ale również swoje treningi, tak aby optymalnie dostosować metody treningowe do potrzeb naszych zawodników. Uważam, że codzienna współpraca całego sztabu szkoleniowego to fundament do skutecznego rozwoju drużyny.

Jaki aspekt Twojej pracy stanowi dla Ciebie największe wyzwanie?

PM: Myślę, że największym wyzwaniem dla każdego trenera jest utrzymanie wysokiego poziomu zaangażowania indywidualnie w przypadku każdego zawodnika, jak również całego zespołu, szczególnie w trudnych momentach po porażkach, czy po okresie intensywnych przygotowań. Wyzwaniem jest również zróżnicowany poziom zaawansowania i motywacji zawodników. Każdy z nas, podobnie jak zawodnicy, ma inne potrzeby, cele, a także szczególnie w sporcie, tempo rozwoju, a zadaniem trenera właśnie jest znaleźć ten „złoty środek”, by każdy zawodnik czuł się ważny i potrzebny, miał możliwość rozwoju, niezależnie czy jest w podstawowym

składzie, czy jest zmiennikiem. Czasami bywa tak, że nazwijmy to ten siedemnasty, czy osiemnasty zawodnik będzie musiał wejść na boisko i pomóc drużynie, a naszą rolą trenerów jest to, by w danym momencie ten zawodnik był gotowy na czekające go wyzwania.

Co mógłbyś poradzić młodemu zawodnikowi, będącym na początku swojej drogi? Jaki jest klucz do odniesienia sukcesu w świecie piłki ręcznej?

PM: Ciekawe pytanie... Ciężko jednoznacznie odpowiedzieć, jaki jest klucz, by odnieść sukces w świecie piłki ręcznej, czy ogólnie rzecz ujmując, w sporcie, bo wpływa na to wiele składowych. Przede wszystkim istotna jest ciężka praca i konsekwencja w dążeniu do celu. Ważna jest codzienna praca oraz chęć poprawiania swoich umiejętności, ponieważ zawsze możemy znaleźć elementy, które pomogą stawać się lepszymi zawodnikami. W piłce ręcznej nie tylko ważna jest siła fizyczna, czy wyszkolenie techniczne, ale również głowa. Umiejętność radzenia sobie z presją czy z porażką, która jest nieodłącznym elementem sportu. Mam w głowie słowa Michaela Jordana, który kiedyś powiedział „Spudłowałem prawie 9000 rzutów w swojej karierze. Przegrałem prawie 300 meczów. Dwadzieścia sześć razy powierzono mi oddawanie rzutu decydującego o zwycięstwie i spudłowałem.... Ponośliłem porażki raz po raz w swoim życiu, dlatego odniosłem sukces”. Dlatego też w sporcie tak istotna dyscyplina i zdrowy tryb życia – odpowiednia długość snu, zdrowa dieta i regeneracja. Regularna praca nad sobą i swoim ciałem, by zminimalizować ryzyko kontuzji. Uważam również, że ważnym elementem jest nauka i obserwacja gry, analizowanie podejmowanych decyzji na boisku przez bardziej doświadczonych zawodników. Mamy okazję oglądać w Płocku

mecze Ligi Mistrzów, gdzie grają najlepsi zawodnicy na świecie, a dzięki temu możemy przy tej okazji obserwować, co robią, jak zachowują się, jak reagują w danym momencie na boisku i czerpać z tego pomysły na własną grę.

Czy inspirujesz się jakimś konkretnym trenerem? Jeśli tak, to kim i dlaczego?

PM: Nie mam jednego konkretnego trenera, na którym się wzoruję. Obserwuję wielu szkoleniowców i od każdego staram się wyciągnąć jak najwięcej. Patrzę na sposób prowadzenia zespołu, przygotowania taktycznego i reagowania na sytuacje boiskowe. Od każdego trenera, z którym miałem przyjemność pracować, bądź którego mogłem obserwować, staram się wyciągać jak najwięcej dla siebie i dla swojego zespołu.

Jak wygląda z Twojej perspektywy współpraca pomiędzy zespołami młodzieżowymi a zespołem seniorskim w naszym klubie?

PM: Z mojej perspektywy współpraca między zespołami młodzieżowymi a zespołem seniorskim w naszym klubie wygląda bardzo dobrze. Klub SPR Wisła Płock kładzie duży nacisk na rozwój młodych zawodników, dając im duże możliwości i bardzo dobre warunki do rozwoju i treningu, a także daje szansę trenować z pierwszym zespołem. Sam byłem zawodnikiem ORLEN Wisły Płock i wiem, jak wpływa taka możliwość trenowania z pierwszą drużyną na młodego zawodnika. Jest to niesamowity bodziec do ciężkiej pracy i zaszczyt móc trenować z najlepszymi zawodnikami i reprezentantami swoich krajów. Coraz częściej nasi młodzi zawodnicy są obecni na treningach z drużyną seniorów, co na pewno jest dla nich dużą motywacją i pokazuje im kierunek rozwoju.

Twoje życie kręci się wokół sportu od wielu lat. Czy masz czas na jakieś inne hobby/pasje?

PM: Tak, oczywiście, mimo że sport jest ogromną częścią mojego życia, staram się znaleźć jednak czas na inne rzeczy. Czasami trzeba oderwać się od codziennych obowiązków i odpocząć, zresetować głowę. Choć przyznam szczerze, że miałem dużo więcej czasu, będąc zawodnikiem, niż jak zostałem trenerem. Bardzo lubię spędzać czas w ogrodzie, to dla mnie sposób na relaks i oderwanie się od codzienności, który daje mi ogromny spokój. Moja rodzina również podziela ten sposób odpoczynku, więc mamy okazję spędzić czas razem na świeżym powietrzu w towarzystwie dwóch czworonogów, wtedy zabawom nie ma końca. Poza tym lubię jeździć na rowerze, co pozwala mi aktywnie spędzać czas wolny, a wieczorami chętnie sięgam po biografie znanych osób, lubię poznawać ich historie i dokonania, co daje mi motywację do własnego rozwoju.

Który z momentów tego sezonu dotychczas najbardziej zapadł Ci w pamięć i dlaczego?

PM: Pracuję w klubie od niedawna, więc mam nadzieję, że ten wyjątkowy moment dopiero przede mną. Choć na pewno pierwsze spotkanie z drużyną pozostanie mi w pamięci. Było to dla mnie nowe doświadczenie, kiedy poznałem zespół, panującą tam atmosferę oraz sposób pracy. Od początku czułem się bardzo dobrze, a tutaj duża zasługa i podziękowania dla Michała Skórskiego, Leona Sowuła, Artura Górala, Mariusza Jaroszewskiego, którzy mnie wprowadzili do zespołu, a także dla chłopaków, którzy byli bardzo otwarci i gotowi do współpracy.

CO SŁYCHAĆ U NAFCIARZY? - PODSUMOWANIE MARCA

Choć w ostatnim miesiącu nasi piłkarze ręczni nie przebywali w pełnym składzie w Płocku z powodu rozgrywanych Mistrzostw Świata 2025 i związanych z nimi zobowiązań reprezentacyjnych, to nie oznacza to, że w naszym klubie panowała cisza. Sprawdźcie, co ciekawego wydarzyło się w minionym miesiącu – szczegóły znajdziecie poniżej.



AIR JUMP PARTNEREM SPR WISŁY PŁOCK

Do grona partnerów SPR Wisły Płock dołączył Air Jump! Nowa współpraca, obowiązująca do czerwca 2025 roku, sprawi, że najmłodszy fani Nafciarzy będą mogli cieszyć się wyjątkowymi atrakcjami podczas domowych meczów ORLEN Wisły Płock.

W kąciку dziecięcym animatorzy z parku trampolin zadbają o doskonałą zabawę, organizując gry i aktywności rozwijające sprawność fizyczną i sprawdzające zręczność naszych najmłodszych kibiców.

DZIEŃ KOBIEŃ W ORLEN ARENIE

Dzień Kobiet w ORLEN Arenie dostarczył wielu emocji! W 22. serii ORLEN Superligi Nafciarze pokonali w derbach Mazowsza Zepter KPR Legionowo, a wydarzenie miało wyjątkową oprawę, szczególnie dla pań, które tego dnia świętowały. W holi głównym hali czekała profesjonalna stacja makijażu w klubowych barwach, obecne kobiety otrzymały od zespołów Niebiesko-

Biało-Niebieskie róże, a po meczu kibicki mogły wziąć udział w unikalnej sesji zdjęciowej z drużyną Nafciarzy. Co więcej, na kolejnym spotkaniu Panie mogły odebrać pamiątkowe plakaty, na których znalazła się fotografia z meczu z Legionowem, a także grafika z zespołem płocczan opatrzoną autografami zawodników.



GRAM MARKET POSZERZYŁ GRONO SPONSORÓW SPR WISŁY PŁOCK

SPR Wisła Płock ma nowego Sponsora! Do grona partnerów klubu dołączyła sieć GRAM MARKET, która przez najbliższy rok będzie wspierać Niebiesko-Biało-Niebieskich. Firma, działająca od 2001 roku, jest silnie związana z Płockiem i wspiera lokalną gospodarkę. Partnerstwo to niewątpliwie wzmocni więzi między klubem a społecznością regionu.

Wspierając drużynę piłki ręcznej, chcemy inwestować w budowę rozpoznawalności marki GRAM MARKET na lokalnym, a także ogólnopolskim rynku. Chcemy dać się poznać nie tylko jako dostawca rozumiejący potrzeby zakupowe mieszkańców Płocka

i okolic, ale co równie ważne – zależy nam na wizerunku sieci spożywczych marketów GRAM MARKET jako firmy zaangażowanej w najwyższej jakości sportowe emocje w Polsce. Takich bez wątpienia dostarcza w Płocku właśnie piła ręczna. Nie mogliśmy nie skorzystać z możliwości, którą mamy w naszym bezpośrednim sąsiedztwie. Dziękujemy Klubowi za zaufanie a wszystkim Niebiesko-Biało-Niebieskich kibiców szczypiorniaka zapraszamy do naszych marketów. Od dzisiaj GRAMy do jednej bramki – powiedział Mirosław Sadecki, Prezes GRAM MARKET.



MIRKO ALILOVIĆ NA KOLEJNY SEZON W PŁOCKU

SPR Wisła Płock i Mirko Alilović przedłużają współpracę! Chorwat, który 12 lat spędził na Węgrzech, dołączył do Nafciarzy w sezonie 2023/2024 i mimo trudnych początków szybko stał się jednym z liderów zespołu. Jego znakomite występy pomogły drużynie w osiągnięciu wielu sukcesów, dlatego klub postanowił podpisać z nim nowy kontrakt na sezon 2025/2026.

Cieszę się, że mogę przedłużyć kontrakt z tak ambitnym klubem, jakim jest ORLEN Wisła Płock. Dziękuję Xaviemu jako trenerowi i wszystkim ludziom w Płocku, którzy mi zaufali. Jestem bardzo zadowolony, że mogę być częścią tego projektu w przyszłym roku i mam nadzieję, że pomogę drużynie tak bardzo, jak tylko mogę, i wspólnie z nimi osiągnę cele, jakimi są bycie na szczycie w Polsce oraz w Europie – powiedział Mirko Alilović, bramkarz ORLEN Wisły Płock.

NAFCIARZE NA ELIMINACJACH DO MISTRZOSTW EUROPY

W drugim tygodniu marca odbyła się kolejna runda eliminacji do zbliżających się Mistrzostw Europy 2026 i z tego powodu na zgrupowania reprezentacji udało się 10 zawodników ORLEN Wisły Płock oraz dwóch trenerów. Razem ze swoimi kadrami narodowymi przebywali: Marcel Jastrzębski (Polska), Filip Michałowicz (Polska), Marcel Sroczyk (Polska), Lovro Mihić (Chorwacja), Leon Susnja (Chorwacja), Abel Serdio (Hiszpania), Tim Cokan (Słowenia), Gergo Fazekas (Węgry), Zoltan Szita (Węgry), Tomas Piroch (Czechy), oraz szkoleniowcy Michał Skórski (Polska) i Marcin Wichary (Polska).

Najlepiej indywidualnie w rozegranych w marcu meczach zaprezentował się Tomas Piroch, który na konto Czechów dopisał 10 trafień. Łączenie Nafciarze podczas pojedynków eliminacyjnych wpisali się na listę strzelców 36 razy i odnieśli 6 zwycięstw, 2 remisy oraz 4 porażki. Dzięki wynikom osiągniętym w minionym miesiącu na pozycji lidera w swoich grupach plasują się Węgrzy, Słowacy, Hiszpanie i Chorwaci, natomiast drugie lokaty zajmują Polacy oraz Czesi.



SPORTOWE LEKCJE WŁ Z ORLEN WISŁĄ PŁOCK

Trenerzy grup młodzieżowych SPR Wisły Płock – Michał Skórski, Leon Sowul oraz Piotr Masłowski – ponownie wyruszyli na sportową misję! W ramach projektu „Sportowa lekcja z Wisłą” organizowanego dzięki wsparciu naszego Sponsora tytularnego – ORLEN, odwiedzili Szkołę Podstawową nr 17 oraz Przedszkole nr

17 w Płocku, gdzie przeprowadzili zajęcia z piłki ręcznej dla dzieci i młodzieży. Wszyscy uczestnicy niezależnie od wieku na zajęciach wykazali się dużym zaangażowaniem oraz zainteresowaniem. Jeśli chcecie, żeby nasz sztab zawitał także w waszej placówce, zachęcamy do zgłoszeń w klubowym sekretariacie!

XAVI SABATE TRENEREM ROKU 2024

Kibice ORLEN Wisły Płock nie zawiedli – w ramach Plebiscytu Sportowego w Płocku Trenerem Roku 2024 został Xavi Sabate! Podczas uroczystego Balu Mistrzów Sportu nagrody otrzymali także: Sportowiec Roku – tenisista na wózku Kamil Fabisiak, Nadzieja Sportu – żeglarka Wiktoria Łukasiak, Weteran – judoka Piotr Kuś. Kapituła postanowiła przyznać także wyróżnienia specjalne – triumf ORLEN Wisły Płock w ORLEN Superlidze, ORLEN Pucharze Polski i

Superpucharze Polski uznano za Wydarzenie Roku 2024, a Osobowością Roku ogłoszono Mariusza Brudnickiego, Prezesa Modular System i członka zarządu SPR Wisły Płock. Nagrody dla naszego klubu odebrali Prezes SPR Wisły Płock – Artur Stanowski oraz trener Xavi Sabate. Serdecznie gratulujemy wszystkim nominowanym oraz laureatom i dziękujemy za oddane głosy, docenienie naszej pracy oraz wsparcie! Ponownie pokazaliście, że razem możemy więcej!



MARCOWE ZMAGANIA W POLSCE I W EUROPIE

Nafciarze mają za sobą drugi miesiąc rywalizacji w 2025 roku, podczas którego rozegrali mecze zarówno na krajowym podwórku, jak i na europejskich arenach. Na pierwszy ogień w marcu płocczanie przystąpili do szczytowego starcia, jakie miało miejsce podczas 21. serii ORLEN Superligi i zmierzili się na wyjeździe z Industrią Kielce. W niedzielnym pojedynku minimalnie lepsi okazali się gospodarze, którzy po bardzo wyrównanym meczu pokonali gości różnicą jednego trafienia – 25:24. Następnie Niebiesko-Biało-Niebiescy powrócili do Płocka, gdzie w ostatnim spotkaniu fazy zasadniczej Ligi Mistrzów podejmowali Mistrza Portugalii – Sporting CP. Rywalizacja 14. kolejki na najwyższym poziomie rozgrywkowym w Europie zakończyła się remisem 29:29, a co za tym idzie także podziałem punktów pomiędzy drużynami. Zaledwie dwa dni później ORLEN Wisła Płock ponownie wystąpiła w roli gospodarza i podczas derbów Mazowska w 22. serii na krajowych parkietach triumfowała nad Zepterem

KPR Legionowo 42:28. Tuż po powrocie z przerwy reprezentacyjnej podopieczni trenera Xaviego Sabate w płockiej ORLEN Arenie zmierzili się z Corotop Gwardią Opole. Mecz 23. serii pewnie wygrali gospodarze, którzy pokonali ekipę pod wodzą Bartosza Jureckiego 37:30. Kolejnym rywalem na drodze Nafciarzy była Energa MKS Kalisz, której Wiślaczy stawiali czoła na wyjeździe. Rywalizacja rozgrywana 22 marca padła łupem płocczan, którzy zwyciężyli różnicą aż 16 trafień – 37:21, zapewniając sobie 23 komplet punktów w tym sezonie. Po powrocie z województwa wielkopolskiego ORLEN Wisła Płock rozpoczęła zmaganie w fazie play-off EHF Champions League, gdzie w pierwszym ze spotkań triumfowała z Wicemistrzem Francji – HBC Nantes – 28:25. Na sam koniec marca Niebiesko-Biało-Niebiescy podejmowali beniaminka polskiej ligi – WKS Śląsk Wrocław. Nafciarze wygrali z wrocławianami różnicą 10 trafień – 36:26 i w ten sposób przypieczętowali miesiąc bez żadnej przegranej.



MŁODZI NAFCIARZE NA FRONCIE

ORLEN WISŁA II PŁOCK

ORLEN Wisła II Płock wróciła do gry po miesięcznej przerwie. 1 marca przegrała na wyjeździe z AZS UW Warszawa 26:36, gdzie po wyrównanym początku gospodarze przejęli inicjatywę i kontrolowali mecz do końca. 8 marca Nafciarze ulegli u siebie drużynie z Nowych Piekut 25:27, mimo prowadzenia do przerwy 14:12, rywale lepiej rozegrali końcówkę. 18 marca Wisła II zmierzyła się z KS AZS AWF Warszawa,

przegrywając 24:32. Płocczanie krótko prowadzili, ale gospodarze szybko odzyskali kontrolę i pewnie zwyciężyli. 29 marca Nafciarze po zaciętym meczu i serii rzutów karnych pokonali UMKS Trójkę Ostrołęka 33:31. Mimo prowadzenia do przerwy 14:12, rywale doprowadzili do remisu, a o wygranej zadecydowały skuteczniejsze rzuty karne gospodarzy.

ORLEN WISŁA PŁOCK - JUNIOR

Juniorzy ORLEN Wisły Płock zaprezentowali świetną formę w 1/8 Mistrzostw Polski Juniorów, pokonując MKS Poznań 29:22 i KS Szczypiorniak Olsztyn 39:23. Mimo zaciętej walki w niedzielnym meczu z SPR Górnikiem Zabrze przegrali minimalnie 27:28, ale awansowali do 1/4 finału. W ćwierćfinale czekały ich kolejne trudne wyzwania. W pierwszym meczu z Kielcami, po wyrównanej walce (16:16 do przerwy), gospodarze zwyciężyli jedną bramką.

W kolejnym starciu z Oławą rywale kontrolowali przebieg meczu, wygrywając 36:28, tym samym eliminując płocczan z dalszej rywalizacji. Ostatni mecz z Tarnowem był bardzo emocjonujący, ale mimo ambitnej walki, Wisła przegrała 31:33. Choć drużyna nie awansowała dalej, zdobyła cenne doświadczenie, które na pewno zaprocentuje w przyszłości.

ORLEN WISŁA - JUNIOR MŁODSZY

Juniorzy Młodzi ORLEN Wisły Płock zdominowali rywalizację w 1/16 Finału Mistrzostw Polski, wygrywając wszystkie trzy mecze i awansując do 1/8. W pierwszym spotkaniu pewnie pokonali MTS Kwidzyn 33:20, od początku narzucając swój styl gry. W sobotę rozgromili UKS Anilana Szkoła Gortata I Łódź aż 49:7, pokazując ogromną

przewagę, a na zakończenie turnieju nie dali szans Azotom Puławy, wygrywając 48:21. Podopieczni Marka Przybyszewskiego i Łukasza Świąłka zakończyli etap z kompletem punktów i imponującą skutecznością, potwierdzając swoją siłę przed kolejną rundą.

MŁODZIEŻOWA KADRA POLSKI

W drugim tygodniu marca na zgrupowaniu spotkała się młodzieżowa kadra Polski, którą prowadził trener Bartosz Jurecki. Z płockiego klubu powołania otrzymali Oliwier Kamiński, Maciej Stawicki oraz Jakub Wielgucki. Biało-Czerwoni w trakcie zaplanowanej konsultacji szkoleniowej rozegrali dwa mecze międzypaństwowe z Macedonią Północną, które odbyły się w Olecku. Pierwszy, rozegrany 13 marca,

zakończył się remisem 24:24 (14:13). W tym spotkaniu dla reprezentacji Polski bramki zdobyli: Kamiński 2, Stawicki 1 oraz Wielgucki 5. Kolejne starcie miało miejsce 14 marca, a wynik również był remisowy – 27:27 (16:11). W tym meczu Maciej Stawicki zdobył 3 bramki. Oba spotkania były świetną okazją do sprawdzenia formy zawodników, a także doskonalenia współpracy drużyny przed nadchodzącymi wyzwaniami.

REPREZENTACJA POLSKI JUNIORÓW

Reprezentacja Polski juniorów 14 i 15 marca rozegrała dwa mecze towarzyskie z Danią. W pierwszym spotkaniu Biało-Czerwoni ulegli rywalom 34:39, a Krystian Szostak zdobył 4 bramki, natomiast Maksym Matyszczyk

również dołożył 4 trafienia. W rewanżu Polska ponownie musiała uznać wyższość Duńczyków, przegrywając 25:29, a Krystian Szostak tym razem dołożył 2 trafienia.



SZYBKIE PYTANIA

SZYBKIE ODPOWIEDZI!

VIKTOR HALLGRÍMSSON

1. Bycie Nafciarzem oznacza dla mnie...

Dumę.

2. Sukces indywidualny czy zespołowy?

Sukces zespołowy.

3. Najlepszy zawodnik przeciwko któremu grałem to...

Nikola Karabatić.

4. Jaki jest twoim zdaniem najlepszy gracz ORLEN Wisły Płock w historii?

Marcin Wichary.

5. W drużynie chciałbym kiedyś zagrać z...

Z Niklasem Landinem.

6. Co byś robił w życiu, gdyby nie piłka ręczna?

Grałbym profesjonalnie w piłkę nożną.

7. Jaki był najważniejszy mecz w twojej karierze?

Mecz przeciwko Francji w 2022 roku.

8. Na sportowej emeryturze będę...

Zajmował się czymś związanym z psychologią sportową i trenował bramkarzy.

9. Kto był twoim pierwszym wzorem z boiska piłki ręcznej?

Niklas Landin.

10. Największy atut i największa wada na boisku

Moimi największymi zaletami są moja mobilność i elastyczność, natomiast za wadę uważam długie podania.

11. Mecz w Orlen Arenie, który wzbudził w Tobie największe emocje to ...

Mecz z HBC Nantes, jako że jest to mój były klub.

12. Wracając do domu najbardziej z Płocka brakuje mi...

Kolegów z drużyny.

13. Co doceniasz w Polsce?

Wyluzowane podejście i bardzo dobre jedzenie.

14. Za najlepszego kolegę z szatni uważam...

Mitję Janca.

15. Kto jest najzabawniejszym członkiem drużyny?

Dawid Dawydzik albo Mirsad Terzić.

15. Kto jest najzabawniejszym członkiem drużyny?

Chciałbym zdobyć złoty medal z moją reprezentacją narodową.

VIKTOR




Viktor Hallgrímsson
 24.07.2000 r.
 203cm/115kg
 #16

WSZYSTKIE DROGI
PROWADZĄ DO ORLEN ARENY



ZRÓBMY TO!
WSPÓLNIE #3000

KARNETY JUŻ OD 100 ZŁ
ZAREZERWUJ SOBIE MIEJSCE